

Sygn. akt V KO 44/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **A. E. R. A.**

po rozpoznaniu na posiedzeniu,

w Izbie Karnej, w dniu 25 czerwca 2019 r.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania

w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem

Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt II K [...],

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

A. E. R. A. (wcześniej: R. W.) pismem z dnia 17 maja 2019 r. złożył wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt II K [...], a także zwrócił się o wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania wniosku. W jego uzasadnieniu wskazał jedynie na brak pouczenia o możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz na wadliwą – jego zdaniem – ocenę materiału dowodowego, wyrażającą się w tym, że Sąd orzekający nie dał wiary zeznaniom świadków, którzy wskazywali, iż ojczym, skazanego znęcał

się fizycznie nad jego matką i dlatego skazany miał zamiar zabić właśnie ojczyrna, podczas gdy sąd uznał, że skazany świadomie oddał strzał z broni myśliwskiej do swojej matki. W kolejnym piśmie stanowiącym odpowiedź na wezwanie Sądu Najwyższego o wskazanie podstaw wznowienia postępowania, określonych w art. 540 k.p.k. lub art. 540 a i b k.p.k., skazany powtórzył wcześniejsze twierdzenia, wskazując na to, że prokurator prowadzący sprawę był powiązany z jego ojczyrmem i zachowywał się w sposób podważający jego obiektywizm.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa skazanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Twierdzenia zaprezentowane przez skazanego w obu pismach w najmniejszym nawet stopniu nie uprawdopodobniają wystąpienia jednej z podstaw wznowienia postępowania, w tym tych wynikających w treści z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., zgodnie z którym postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że:

- a) skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze,
- b) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary,
- c) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Nie może przynieść oczekiwanego przez skazanego skutku kwestionowanie ustaleń faktycznych w zakresie przyjęcia zamiaru zabicia matki, podczas gdy – jak wskazuje skazany – jego wolą było pozbawienie życia ojczyrma. Okoliczność ta, w tym również kwestia motywacji dokonanej zbrodni nie ma wpływu na sam byt przestępstwa, albowiem błąd co do tożsamości zabijanej osoby (*error in personam*) jest błędem nieistotnym z punktu widzenia przypisania odpowiedzialności za zabójstwo.

Argumentacja skarżącego co do zagadnienia pouczenia o nadzwyczajnym złagodzeniu kary również nie wpisuje się w podstawę wznowieniową z art. 540 § 1 pkt 2 lit. c k.p.k., albowiem przesłanka ta dotyczy instytucji nadzwyczajnego

złagodzenia kary o charakterze obligatoryjnym, która w realiach faktycznych sprawy, której dotyczy wniosek o wznowienie, nie miała miejsca. Jak można wnioskować na podstawie lektury całości obu pism skazany zdaje się upatrywać możliwości skorzystania z tej instytucji w związku ze szczególną motywacją, która popchnęła go do dokonania zbrodni zabójstwa. W tym kontekście należy zauważyć, że wynikająca z art. 60 § 2 k.k. możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary w szczególnie uzasadnionych przypadkach pozostawiona została w sferze swobodnego uznania sędziowskiego, a zatem fakt nieskorzystania z takiej możliwości, jak i tym bardziej niepoinformowanie o niej skazanego, nie stanowią podstawy do wznowienia postępowania. Nie jest nią również zachowanie organów w prowadzącym postępowanie przygotowawcze, chyba że w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Fakt ten musi być jednak stwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym za to przestępstwo albo orzeczeniem stwierdzającym niemożność wydania wyroku skazującego z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3 - 11 lub w art. 22 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., V KO 83/17, LEX nr 2425910).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, co czyniło bezprzedmiotowym kwestię wyznaczenia wnioskodawcy obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania.